

Sygn. akt I ACa 486/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 sierpnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa D. M.

przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi (...)w K. i Zakładowi (...) K. - N. (...) w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 15 grudnia 2015 r. sygn. akt I C 2233/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSA Jerzy Bess SSA Teresa Rak SSA Sławomir Jamróg

Sygn. at IACa 486/16

UZASADNIENIE

Powód D. M. w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu (k. 215 i nst.) skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Areszt (...) w K. oraz Zakład (...) N. (...)w K. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na podstawie art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. na swoją rzecz kwoty 120.655 zł tytułem odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku nieuleczalnego i śmiertelnego rozstroju zdrowia polegającego na doprowadzeniu do zakażenia powoda wirusem (...) w czasie odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności, stanowiącą koszty leczenia, które powód poniósł w okresie od maja 2008 r. do końca sierpnia 2014 r. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a ponadto o zasądzenie na podstawie art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. na swoją rzecz kwoty 700.000 zł tytułem odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku nieuleczalnego i śmiertelnego rozstroju zdrowia polegającego na

zakażeniu powoda wirusem(...) stanowiącą przyszłe – wyłożone przez pozwanego z góry koszty leczenia, jak również o zasądzenie na podstawie art. 444 § 2 i 3 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. dożywotniej renty tymczasowej na rzecz powoda w wysokości 8.000 zł miesięcznie płatnej do 15 każdego miesiąca na rachunek bankowy podany przez powoda z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia z płatnością któregokolwiek świadczenia rentowego, z tytułu częściowej utraty przez powoda możliwości zarobkowych, normalnego funkcjonowania w społeczeństwie, zmniejszenia widoków na przyszłość oraz zwiększenia potrzeb, powód wnosi też o zasądzenie na podstawie art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. i 448 § 1 k.c. na swoją rzecz zadośćuczynienia w wysokości 800.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty z tytułu czynu niedozwolonego polegającego na doprowadzeniu do nieuleczalnego i śmiertelnego rozstroju zdrowia polegającego na zakażeniu powoda wirusem(...) podczas odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności w jednostkach Służby Więziennej. Ponadto powód w uzasadnieniu żądania wskazywał na wadliwe umieszczenie go w zakładzie typu zamkniętego, mimo że powód pierwszy raz odbywał karę pozbawienia wolności (8 miesięcy) i miał trudności adaptacyjne, zarzucił także, że był traktowany przez funkcjonariuszy oraz współwięźniów w sposób upokarzający i poniżający ze względu na wygląd powoda, nazwisko oraz wyznawaną przez powoda religię oraz podniósł, że nakazano powodowi sprzątanie toalety, z której korzystało 90 współwięźniów bez zabezpieczenia ochronnego oraz nie zapewniono odpowiedniej specjalistycznej opieki medycznej mimo istnienia obiektywnych przesłanek do przeprowadzenia bardziej szczegółowej diagnostyki niż podstawowe leczenie nie zapewniono też odpowiedniej opieki psychologicznej i psychiatrycznej a także odpowiednie diety zgodnej z wyznawaną przez powoda religią. Powód wskazał też na brak możliwości wykonywania powodowi praktyk religijnych i braku godnych warunków bytowych. Zdaniem powoda czyn w całości składa się na pojęcie maltretowania/tortur w rozumieniu art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności;

Strona pozwana Skarb Państwa Areszt(...)w K. oraz Zakład (...) N. (...)w K. wniosła o oddalenie powództwa w całości. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda. Na uzasadnienie podał, że powód doznając jakiegokolwiek hipotetycznego uszczerbku w okresie pobytu w Zakładzie(...)w K. –(...)czy Areszcie (...) w K., zarówno o szkodzie jak i osobie zobowiązanej do jej naprawienia dowiedział się najpóźniej w dacie powstania szkody tj. najpóźniej w dniu 25 kwietnia 2008 r. Zdaniem strony pozwanej powód mógł wystąpić ze swoim roszczeniem wcześniej, jednak tego nie uczynił. Strona pozwana zakwestionowała też powództwo co do zasady jak i co do wysokości. Brak jest zdaniem strony pozwanej przesłanek aktualizujących odpowiedzialność Skarbu Państwa. Zdaniem strony pozwanej powód nie udowodnił w szczególności, że wskutek bezprawnych działań lub zaniechań pozwanego powód D. M. stał się nosicielem wirusa(...)czego nie dowodzą zdaniem pozwanego przedstawione przez powoda zaświadczenia. Pozwany zaprzeczył, że powodowi nie została zapewniona prawidłowa opieka medyczna i zakwestionował twierdzenie powoda, że do zakażenia wirusem (...) doszło na skutek bezprawnego działania lub zaniechania jednostki organizacyjnej reprezentującej Skarb Państwa.

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2015r. sygn.. akt I C 2233/14 Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo (pkt I), zasądził od powoda na rzecz Prokuratury generalnej Skarbu Państwa kwotę 7200zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II) i przyznał od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika reprezentującego powoda kwotę 8856zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną z urzędu (pkt III).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiło ustalenie, że wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 22 października 2003 r., sygn. akt II K 369/03 powód został skazany na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Celem odbycia kary został przyjęty w dniu 17 sierpnia 2007 r. do Aresztu (...)w K.. Następnie od dnia 7 grudnia 2007 r. przebywał w Zakładzie (...) K. – N. (...)z którego został warunkowo zwolniony w dniu 10 kwietnia 2008 r. W kwietniu 2008 r. u powoda zdiagnozowano zakażenie wirusem (...)1, a od maja 2008 r. powód pozostawał w leczeniu lekami antywirusowymi. D. M. najpóźniej więc w maju 2008 r. dowiedział się, iż jest zakażony wirusem (...) 1. Sąd nie dał wiary zaświadczeniu wydanemu przez (...) S. (...) at T. H./ (...) zalegającego na k. 12 akt z uwagi na brak przedstawienia jego uwierzytelnionego tłumaczenia. Jednakże na podstawie własnej analizy tekstu sporządzonego w języku angielskim Sąd stwierdził, iż dotyczy ono ewentualnych kosztów leczenia związanych ze stanem zdrowia psychicznego a nie fizycznego powoda, których zwrotu domagał się od strony pozwanej.

Sąd oddalił wnioski dowodowe stron z akt sprawy Sądu Rejonowego wW.o sygn. II K 369/06, wyciągu z raportu (...) z dnia 9 lipca 2015 r., opinii biegłych, zeznań świadków: T. J., G. F., Dyrektora Aresztu (...) w K., Dyrektora Zakładu (...) w K., W. B., M. S., S. D., K. L., W. J., R. H., M. P., przesłuchania powoda, jako nieprzydatne, z uwagi na podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia .

Zdaniem Sądu Okręgowego strona pozwana skutecznie podniosła zarzut przedawnienia roszczeń powoda co uchylało konieczność rozpoznania zasadności żądania odszkodowania w oparciu o art. 444 § 1, § 2 i § 3 k.c.) oraz żądania zadośćuczynienia w oparciu o art. 445 § 1 k.c. i art. 448 k.c..

Stosownie bowiem do treści art. 442⁽⁽¹⁾⁾ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zgodnie z orzecznictwem o „dowiedzeniu się o szkodzie” można mówić wtedy, gdy poszkodowany „zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody”, inaczej rzecz ujmując, gdy ma „świadomość doznanej szkody” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2011 r., sygn. akt IV CSK 46/11, LEX nr 1084557). Bezspornym powód w pozwanych placówkach przebywał do dnia 10 kwietnia 2008 r., a o zakażeniu wirusem (...) powód dowiedział się nie później niż po opuszczeniu Zakładu(...), a więc również w 2008 r. Jak wynika w sposób jednoznaczny z twierdzeń pozwu oraz dalszych pism procesowych powód miał świadomość powstania szkody oraz wiedzę o osobie odpowiedzialnej do jej naprawienia już w kwietniu 2008 r., a w maju podjął stosowne leczenie zgodnie z postawioną diagnozą. Powód odebrał zaświadczenie z placówki medycznej z Izraela w kwietniu 2008 r., z której wynikała informacja o szkodzie w postaci zakażenia powoda wirusem (...), jak również wskazanie, iż do zakażenia doszło w okresie od września 2007 r. do marca 2008 r., a zatem w czasie w którym powód przebywał jako osadzony w pozwanym Zakładzie (...) Nie przesądzając winy oraz odpowiedzialności strony pozwanej należy przyjąć, iż skoro powód wytoczył powództwo przeciwko placówkom penitencjarnym w których przebywał w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności, to w ocenie powoda osobą odpowiedzialną za szkodę jest pozwany Skarb Państwa. Przepis art. 442 § 1 k.c. wiąże rozpoczęcie biegu przedawnienia z powzięciem przez poszkodowanego wiadomości o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a nie o zakresie szkody czy trwałości jej następstw, a nadto dla ustalenia momentu wyznaczającego początek biegu przedawnienia dochodzenia roszczenia istotne jest uzyskanie przez poszkodowanego wiedzy zarówno o fakcie powstania szkody, jak też o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Art 442⁽⁽¹⁾⁾k.c. nie wiąże zatem początku biegu przedawnienia z powzięciem przez poszkodowanego wiedzy co do wysokości szkody.” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 1971 r., sygn. akt I CR 491/71, LEX nr 1354, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 maja 2010 r., sygn. akt III APA 4/10, OSA 2011/3/91-106, Lex nr 738018). Rozmiar i dalsze następstwa szkody są irrelevantne dla ponoszenia odpowiedzialności przez zobowiązany podmiot. Powód mógł skutecznie dochodzić roszczeń związanych ze stanem zdrowia od momentu powzięcia wiedzy o zakażeniu i rozpoczęcia właściwego leczenia czyli w maju 2008 r. Także za przedawnione uznano roszczenie związane z warunkami panującymi w zakładzie . Powód opuścił Zakład Karny w kwietniu 2008 r. W tamtej chwili posiadał już wiedzę o szkodzie, zdarzeniach które ją spowodowały oraz osobie (osobach) odpowiedzialnych za jej powstanie. Nie ulega wątpliwości Sądu, iż powód najpóźniej od momentu wyjścia z Zakładu mógł już dochodzić roszczeń za niewłaściwe traktowanie czy też naganne warunki panujące w celi, w której odbywał karę. Zgodnie z art. 117 § 2 zd. 1 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Strona pozwana Skarb Państwa podniosła skutecznie zarzut przedawnienia . Sąd uznał, że zarzut przedawnienia nie narusza art. 5 k.c. albowiem norma ta ma charakter wyjątkowy i może być zastosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności. Powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie wywodził żadnych okoliczności, które uniemożliwić miałyby dochodzenie w terminie roszczeń zgłoszonych w niniejszym postępowaniu. Nie zaistniały żadne przeszkody, w wyniku których powód nie mógłby wytoczyć powództwa przed upływem terminu przedawnienia.

Sąd Okręgowy wskazał, że oddalając powództwo z uwagi na przedawnienie nie odnosił się do pozostałych zarzutów strony pozwanej, bowiem nie rozpoznawał sprawy co do meritum i nie oceniał zasadności dochodzonych roszczeń . Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd powołał art. art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w całości, zarzucając:

1. Naruszenie przepisów o postępowaniu a to:

- niepoznanie istoty sprawy poprzez nierozpoznanie roszczeń procesowych zgłoszonych przez powoda w szczególności przesłanek każdego z żądań o odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę i mimo to przyjęcie, że każde z tych roszczeń przedawniło się, nie przesądzając winy oraz odpowiedzialności strony pozwanej,
- naruszenie art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wszystkich wniosków dowodowych powoda z wyjątkiem jednego dowodu z dokumentu, mimo że miały one znaczenie dla rozstrzygnięcia,

2. Naruszenie prawa materialnego a to:

- art. 417k.c. i art.444 k.c. , art. 445§1 i 448§1k.c. w zw. z art. 77 Konstytucji RP w zw. z art. 442¹§1k.c. poprzez uwzględnienie zarzutu przedawnienia,
- naruszenie art. 5 k.c. w zw. z wyżej wskazanymi przepisami poprzez nieuwzględnienie zarzutu nadużycia prawa podmiotowego przy podniesieniu zarzutu przedawnienia, 3. Brak dokonania ustaleń faktycznych z wyjątkiem stwierdzenia faktu przebywania powoda w Areszcie (...) w K. i Zakładzie (...) oraz zdiagnozowania u powoda wirusa (...)1 mimo, że szczegółowe ustalenia faktyczne w tym dotyczące chwili zarażenia oraz skutków w postaci kolejnych schorzeń i konsekwencji zdrowotnych skutkujących uszczerbkiem majątkowym i kolejnymi przejawami krzywdy mają znaczenie dla ustalenia treści roszczenia, momentu powstania szkody oraz wymagalności roszczenia.

Strona pozwana w odpowiedzi wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

W sprawie zastosowano przepis art. 442¹§1kc który wszedł w życie w dniu 10 sierpnia 2007 r. a więc jeszcze przed przyjęciem powoda do Aresztu (...) i mógł stanowić podstawę do oceny przedawnienia roszczenia określonego w pozwie. Mimo cofnięcia wniosku powoda o skierowanie pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego co do zgodności tej normy Sąd drugiej instancji uznaje konieczność odniesienia się do zarzutu, który dotyczy podstaw obowiązywania normy prawa materialnego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak było podstaw do kierowania pytania prawnego do TK albowiem przepisy dotyczące terminów przedawnienia ocenił już Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia z dnia 20 listopada 2012 r. Ts 196/11, uznając za bezzasadny zarzut naruszenia art. 2, art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 1 Konstytucji przez art. 442¹ § 1 w związku z art. 442¹ § 3 k.c. W uzasadnieniu swego stanowiska TK zwrócił uwagę, że ratio legis instytucji przedawnienia w prawie prywatnym jest "zmobilizowanie" uprawnionego do dochodzenia swojego roszczenia. Przepisy dotyczące przedawnienia chronią także interesy dłużnika, ustawodawca wychodzi bowiem z założenia, że nie powinien on pozostawać w gotowości do spełnienia świadczenia przez nieograniczony okres. Jeżeli poszkodowany nie podejmuje działań w celu realizacji swoich praw podmiotowych, ich ochrona zostaje osłabiona. Trybunał ponadto nie zakwestionował także stanowiska wyrażanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych że przedawnienia rozpoczyna swój bieg nie tylko od dowiedzenia się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, ale także w sytuacji, gdy poszkodowany, gdyby działał w sposób rozsądny dowiedziałby się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia W istocie więc termin przedawnienia zależy jest więc od chwili uzyskania przez poszkodowanego wiedzy niezbędnej do realizacji tego roszczenia.

Oczywista była prawidłowość stanowiska Sądu Okręgowego, że doszło do przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie za szkody i krzywdy powiązane bezpośrednio z faktem umieszczenia powoda w zakładzie karnym o określonym rygorze oraz sposobem wykonywania kary pobawienia wolności. Nie było więc potrzeby wyjaśniania czy rzeczywiście nastąpiła wadliwa kwalifikacja co do miejsca odbywania kary pozbawienia wolności oraz czy wystąpiło poniżające traktowanie powoda, zmuszanie do czynności, uniemożliwianie wykonywania praktyk religijnych, lub uniemożliwianie korzystania ze stosownej diety jak też wypełniania praktyk religijnych. Wszystkie te zachowania,

których powód miał doznać miały miejsce podczas jego pobytu w pozwanych jednostkach penitencjarnych a więc w chwili zwolnienia ustała jakakolwiek przeszkoda do dochodzenia roszczeń , których podstawa jest naruszenie godności, wolności wyznania czy swobody sumienia. Z podstawy faktycznej powództwa nie wynikało też by funkcjonariusze zakładu popełnili przestępstwo, stąd brak było podstaw do wydłużenia terminu na podstawie art. 442¹§2k.c. . Powód opuścił Zakład(...)w kwietniu 2008 r. ewentualny więc stan będący źródłem krzywdy związanej ze sposobem wykonywania kary zamknął się tą datą. Powód nie wskazywał by istniała uzasadniona przeszkoda do dochodzenia roszczeń w związku ze sposobem osadzenia i ewentualnym naruszeniem jego godności przy wykonywaniu kary pozbawienia wolności. Upłynął więc wskazany w art. 442¹§1kc. termin (a tempore scientiae)trzech lat od dowiedzenia się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c.

Powyższe rozważania nie są już jednak wystarczające dla oceny skuteczności zarzutu przedawnienia dotyczącego roszczeń związanych z uszczerbkiem powstałym na skutek zarażenia wirusem(...) W razie powstania szkód wywołanych zarażeniem chorobą zakaźną, momentem dowiedzenia się o szkodzie w rozumieniu art. 442 § 1 k.c. jest dopiero chwila, w której poszkodowany "z miarodajnych i kompetentnych źródeł dowiedział się o istnieniu choroby i zdał sobie sprawę z jej następstw oraz uszczerbku na zdrowiu, jaki ona spowodowała". W uzasadnieniu wyroków Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2002 r., III CKN 597/00 LEX nr 1211130 i z dnia 12 maja 2011 r. III CSK 236/10 OSP 2012/11/107, LEX nr 846592wskazywano, że nie samo dowiedzenie się o zakażeniu wirusem ale "dopiero uzyskanie wiadomości o istocie choroby zakaźnej konsekwencjach jest dowiedzeniem się o szkodzie w rozumieniu art. 442 § 1 k.c. i może stanowić zdarzenie, od którego należy liczyć trzyletni okres przedawnienia". Ustalenia zaś Sądu ograniczają się jedynie o dowiedzeniu się o zakażeniu co zdaniem Sądu Apelacyjnego nie było wystarczające dla przesądzenia kwestii upływu terminu przedawnienia w odniesieniu do żądania opartego na uszczerbku będącego skutkiem zakażenia.

Ponadto w odniesieniu do terminu przedawnienia roszczenia o rentę należy wskazać , że powstanie tego roszczenia niekoniecznie musi wiązać się z samym zdarzeniem wywołującym szkodę i wiedzą uzyskana o zachorowaniu albowiem skutki w postaci utraty czy ograniczenia możliwości zarobkowania, zwiększenia potrzeb czy też zmniejszenia widoków na przyszłość mogą stanowić dalszą konsekwencję zdarzenia. Utrata lub ograniczenie zdolności do pracy zarobkowej tzw. „szkoda ciągła” nie polega na utracie jednorazowej korzyści przyszłej, lecz przyszłych korzyści okresowych. Szkoda taka może więc być szkodą przyszłą niekoniecznie powstaje ona w momencie ujawnienia choroby. Momentem, jaki może być przyjęty za chwilę powstania takiej szkody, jest chwila, w której poszkodowany został po raz pierwszy pozbawiony zarobków i korzyści, jakie otrzymałby, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Z tą chwilą bowiem poszkodowany doznaje konkretnego uszczerbku majątkowego w określonej wysokości, a jednocześnie zachodzi pewność, że uszczerbek ten będzie się powtarzał w przyszłości. W tej sprawie nie wiadomo kiedy doszło do ograniczenia możliwości zarobkowania.

Bieg przedawnienia prawa do renty w związku ze zmniejszeniem widoków powodzenia na przyszłość rozpoczyna się natomiast od otrzymania przez poszkodowanego takich informacji, które, oceniając obiektywnie, pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa ocenić fakt pogorszenia sytuacji życiowej w przyszłości i pogorszenie szans na osiągnięcie przyszłych korzyści i sukcesu zawodowego i przypisać sprawstwo takiej postaci szkody konkretnemu podmiotowi. Słusznie Sąd Okręgowy uznawał, że nie jest tu istotna wiedza o wysokości szkody , jednakże istotna jest obiektywna możliwość weryfikacji wpływu stanu zachorowania na sposób życia w przyszłości. Należy jednak zwrócić uwagę, że dopóki szkoda przyszła nie nastąpi, dopóty bieg przedawnienia w ogóle nie może się rozpocząć, a więc dowiedzenie się o szkodzie nie może nastąpić, zanim szkoda przyszła nie stanie się aktualna (por. uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 17 czerwca 1963 r., III CO 38/62, OSNCP 1965, poz. 21). Orzeczenie to wydano na gruncie poprzednio obowiązujących przepisów jednakże jak zauważył Sąd pierwszej instancji orzecznictwo to nie zdezaktualizowało się w zakresie podstawowych zasad przedawnienia. Powód wprawdzie tylko w ograniczony sposób powoływał się na ograniczenie zdolności do zarobkowania i nie powoływał faktów związanych z tym uszczerbkiem niemniej Sąd pierwszej instancji nie obligował pełnomocnika do wskazania twierdzeń w tym zakresie ani też nie doszło do wysłuchania informacyjnego. Powód powoływał się w podstawie faktycznej przede wszystkim na utratę szans powodzenia na przyszłość, w tym zaś jednak zakresie ustalenia nie były wystarczające dla przyjęcia przedawnienia,

skoro sam fakt wiedzy o zachorowaniu nie jest różnoznaczy z uzyskaniem obiektywnej informacji o wpływie zachorowania na sposób życia w przyszłości. Decydujący jest tu moment, w którym ujawnialne dla pokrzywdzonego są takie informacje, które obiektywnie pozwalają mu z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa ocenić zaistnienie szkody i przypisać sprawstwo szkody konkretnemu podmiotowi. Sąd Apelacyjny podkreśla, że artykuł 442¹ § 3 k.c. stanowi realizację wyroku TK z 16 lutego 2007 r. o sygn. SK 14/05 (OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 97), w którym uznano za niekonstytucyjny mechanizm pozwalający, aby okres przedawnienia szkody na osobie mógł upłynąć zanim poszkodowany dowie się o szkodzie, a co za tym idzie - uzyska faktyczną możliwość wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym. Sąd pierwszej instancji ustalając jedynie datę dowiedzenia się o zachorowaniu przedwcześnie utożsamiał to z wiedzą o szkodzie bez wyjaśnienia stanu świadomości powoda w odniesieniu do skutków zachorowania i przełożenia tego stanu na możliwość dochodzenia ewentualnych roszczeń wskazanych w pozwie od maja 2008r.

Z powołanego przez Sąd Okręgowy zaświadczenia z placówki medycznej z Izraela (k210) z kwietnia 2008 r., wynikała informacja, że powód dowiedział się o zakażeniu (...) w 2008r. i niewątpliwie musiał mieć wiedzę o konieczności podjęcia leczenia lekami antywirusowymi skoro już od 2008r. podlegał leczeniu w związku z zakażeniem wirusem (...)nie wiadomo jednak, czy miał świadomość skali i kosztów z tym związanych. Nie wiadomo też czy miał on obiektywną możliwość oceny skutków zachorowania na przyszłość. Mimo obecnej powszechnej wiedzy o skutkach zakażenia wirusem (...) nie można przyjąć domniemania faktycznego, że obiektywnie powód mógł już w 2008r. ocenić istotne skutki zachorowania. Przedłożone w sprawie publikacje tym opracowanie (...), z którego powód mógł uzyskać wiedzę o dużych wydatkach i konieczności wsparcia i szerokich działań w stosunku do seropozytywnych pochodzą z lat późniejszych. Zaświadczenie wydane przez (...) S. (...) at T. H./ (...) wskazuje wprawdzie, że już w 2008r. leczenie powoda wywoływało koszty, jednakże jak zauważył Sąd pierwszej instancji dotyczyło to kosztów leczenia związanych ze stanem zdrowia psychicznego, stąd trudno na tej podstawie przyjąć by wykazano, że powód miał świadomość następstw majątkowych oraz rozmiaru uszczerbku także fizycznego na zdrowiu będących skutkiem zarażenia wirusem(...). Z przedawnienia skutki prawne wywodzi strona pozwana i to na niej ciążył zgodnie z art. 6 k.c. i 232 k.p.c. ciężar dowodu wykazania okoliczności mających znaczenie dla terminu przedawnienia. Sąd pierwszej instancji przeprowadził bardzo ograniczone postępowanie dowodowe. Ustalenia zaś dokonane przez Sąd pierwszej instancji nie dają wystarczającej podstawy do przyjęcia, że doszło do przedawnienia roszczeń, których podstawą jest twierdzenie o zarażeniu doznanym na skutek działań i zaniedbań służb penitencjarnych. Sam fakt, że powód dowiedział się o zarażeniu w 2008r. nie jest wystarczający do uznania, że doszło do przedawnienia roszczeń związanych z zakażeniem stanowiącym według twierdzeń pozwu następstwo ewentualnych bezprawnych działań funkcjonariuszy pozwanych, skoro jak wyżej wskazano istotna także jest wiedza o konsekwencjach zachorowania dla własnego zdrowia uzyskana z miarodajnych i kompetentnych źródeł.

Niezależnie od tego ustalenia Sądu Okręgowego były niewystarczające dla oceny zarzutu przedawnienia w kontekście treści art. 5 k.c. Ocena czy zgłoszenie zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa ma charakter indywidualny, to znaczy wymaga rozważenia w konkretnej sprawie, z uwzględnieniem zachodzących w niej okoliczności i z punktu widzenia społecznej akceptacji określonego postępowania. Stosowanie art. 5 k.c. musi się więc opierać na wszechstronnym rozważeniu całokształtu okoliczności rozpoznawanej sprawy. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00, OSNC 2002 nr 3, poz. 32 i wyrok SN z 16 lutego 2006 roku, IV CK 380/05, LEX nr 179977). Ewentualna ocena bezczynności poszkodowanego nie może zaś być oderwana od oceny obiektywnej możliwości zgłaszania roszczeń a dla tej oceny nie jest obojętny stan zdrowia powoda w okresie przedawnienia, w tym psychiczny. Wprawdzie z oświadczenia pełnomocnika na rozprawie apelacyjnej wynikało, że powód podejmował w przeszłości wiele czynności procesowych jednakże brak jest możliwości powołania się w tym zakresie na notoryjność urzędową a ustalony stan faktyczny nie zawiera okoliczności pozwalających na przyjęcie, że stan zdrowia powoda nie stanowił żadnej przeszkody do formułowania i podtrzymywania żądań procesowych.

Uznanie przedwcześnieści przyjęcia skuteczności zarzutu przedawnienia musi prowadzić do oceny nierozpoznania istoty sprawy. Załatwienie sprawy w sposób merytoryczny lub formalny jest zależny od okoliczności i procesowych uwarunkowań konkretnej sprawy. W tych zaś okolicznościach ocena, że do przedawnienia doszło była przedwczesna a zasadność merytoryczna żądania w ogóle nie była badana. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony

wyrok i sprawę przekazał na podstawie art. 386§4 k.p.c. Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 108§2 k.p.c.).

SSA Jerzy Bess SSA Teresa Rak SSA Sławomir Jamróg